

Studenomyskysna; d. 24 Grudnia, 1883 d.

Szanowny panie Dobrodziej!

Jakkolwiek jedynym moim życzeniem było, aby obiecane notatki i zleńki, w jaknajkrótszym czasie do Krakowa przesłać, jednakże interesa majątkowe, dalej nauka różnorodnych prac, i, co najważniejsza, dłuża, bo niemal dwumiesięczna niebytność w domu sprawiły, że je dopiero w tych dniach wykończywszy, obecnie przesyłać mogę. Tak więc także sobie, że mi Szanowny pan, w dobroci serca raczy wybaczyć tak długą zwłokę, zwłaszcza gdy weźmie pod uwagę uwagę, wyżej przytoczone okoliczności, które ją spowodowały.

Zwracając się do rzeczy, donoszę, że oprócz zadanych nasion, znalazłem Szanowny pan w niemieckiej skrzynce trzy zleńki, pod zupełnym odmiennym nadpisaniem, a które są albo już dalszym ciągiem, albo też dopiero początkiem, mających się w przyszłości ukazać. I tak pierwszą z nich p. n. „Licht leuchtete“ wraz z krótkim opisem lawastych w nim

roślin, jest już drugim z kolei ze-  
szystem, poprzedni bowiem znaj-  
duje się w jeziewie, w zbiorach  
etnograficznych p. Zygmunta Gło-  
gosa, dokąd o pozyskaniu jego, ra-  
dzą udać się Szarownemu pa-  
nu. Następnie drugi wielki  
karrion w sobie rośliny jadalne,  
okadojne, farbiarskie i pod innymi  
względem przyznające pożytek  
lutejszemu ludowi. Przy wielki-  
ku o którym mowa, umiesz-  
tem materiały, pojechać już zna-  
nie Szarownemu panu, lecz ze  
względu, że je obecnie przypisami  
wypisami, przeto ~~nie~~ ja kałcam je  
~~nie~~ ~~nie~~ uwadze państwa, już choćdy  
z tego powodu, że znajdzie w nich  
Szarowny pan odparć na pyta-  
nia, umieszczone przez a. Biego w li-  
ście, który o ile, mię pamięć mię  
myli, w m. październiku miałem  
szczęście otrzymać. Wreszcie  
Trzeci i ostatni wielki p. n., „Zielnik  
Ditewski”, powstał na skutek ode-  
zwy państwa i rozpoczął cały sze-  
reg zeszytów, w których, krom wzy-  
tecznych,

wszystkie inne rośliny, z dodatkami  
nazw ludowych, umieszczone zostały.  
Co prawda zadanie to trochę przy-  
trudne, jednak liczę na swoją wytrwa-  
łość, że w przeciągu lat kilku celu  
zamierzonego nieawodnie dojdę, tem-  
bardziej, że ożywia mnie myśl obje-  
go plonu, gdyż lud litewski, dotąd jak  
wiadomo niekolekcyjnie, a wespół  
z odwiecznym kadykajem, przechował  
do dzwinięcych skał znajomości nazw  
i własności mnóstwa roślin, która nie-  
kiedyś bezwzględnie ustatwione  
przeprowadzenie zadania, bogatego do-  
mnie dla nauki znaczenie.

Co do oznaczenia łacińskich nazwami  
roślin w nadanych zielnikach, to nie  
potrzebuję dodawać, a jak w dziełach  
języka gotyjskiego porozumieją się  
Odpowiedzi na pytania oznaczone  
№. № 46 i 58. / O barwności krostek i o  
sposobie wytłaczania oleju /; jak mniejszy  
wypisy z materiałów etnograficznych,  
najnieawodniej przeistę o schyłku xi-  
my, co się zaś tyce dalszych zielników,  
to męprędzej jak w drugiej połowie on,  
Maja, lub w początku Czerwca z.p., spo-  
sądzone zostały.  
Gdyby Skanownikowi panu chodziło o jakie  
Szczegół

tyczące się wychowu lub hodowli roślin u ludu  
litewskiego x tutejszych okolic, to proszę się  
odmiesić do mnie, pod adresem: Michał  
Fedorowski przez Stenion or Studero-  
muckymie, a ja, ze swej strony, postara<sup>m</sup>  
się na każde razę, każde wyjasnie-  
nie przestac bezwiotamie.

Na kaputami paniskie, czy mi wyozat  
brzoskiew jest wrozwoniaty, moze, to tyl-  
ko oiwiadczy, ze x nazwa ta raz mi sie  
tylko spotkalem or starej x wydartym  
tytulem księżce lehariskiej, gdzie wy-  
czytalem nastepujacy nadgłoinem:  
"Kapusty ciemno Bronatney, ktora  
zowiemy kapusta czarna, a drudzy  
ia Brzoskwią ogrodna, zomia, dzi-  
wne przyrodekem."

Wreszcie upraszam, aby tam w obecny  
razie, jako i w przyszłości, wszystkie  
zielniki nadzylane na rzece paniskie,  
razem z Skanownym po przejrzeniu  
i porobieniu potrzebnych notat, na-  
czyt Skanowny pan odsylac pod adre-  
sem: Wuy K. Gloger p. Tykocin w Zelicwie.  
Konczac list mimmiejay, imieniem Skanownego  
pana prowi, aby zaraz po otrzymaniu tej  
proszylki, raczył mi domiesić, czy na mej-  
sce przeknamenia skreślił wie doszła.

Zaczac kaputami głębokie szacun-  
ku i pozdrowia, polecam się Waszej pa-  
niści Skanownego pana. Najmniejsy  
Huga M. Fedorowski